

# GAZETA LWOWSKA.

Z *Dołączkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

**Lwów, 12. lipca.** Na wystawienie galicyjskiego korpusu ochotników wpłynęły w obwodzie Stanisławowskim następujące dary pieniężne, a mianowicie złożyli mieszkańcy Tyśmienicy: Mianowski Franciszek poborca podatku 3 zł. 15 c., Amirowicz Wincenty kontrolor podatkowy 2 zł. 10 c., Koliński Edward lekarz prywatny 5 zł. 25 c., Koch Asril szynkarz 1 zł., Pohl Wincenty dr. filozofii 25 zł., Krämpfer Wolf kramarz 1 zł. 5 c., Dostort Israel zegarmistrz 50 c., Chajes Samuel kramarz 1 zł. 5 c., Hoffman Jakob 1 zł., Hell Mechel Leib handlarz drzewem 2 zł., Schulman Abraham izrael. pisarz gminy 1 zł., Rosenberg Froim handlarz mąka 2 zł. 10 c., Soifer Ozyasz handlarz mąka 2 zł.; Doll Benjamin kramarz 2 zł., Schwarz Mayer kramarz 2 zł., szynkarze: Lieblein Leib 3 zł. 15 c., Rosenstrauch Mojżesz 2 zł., Eimes Antsel 2 zł., Herdan Josel 2 zł. 5 c., Freud Abba handlarz 2 zł. 10 c., Kówen Gedaille handlarz 2 zł., Gelobter Markus kramarz 1 zł., Katz Rachel kramarz 2 zł., Band Leib szynkarz w Ottynii 1 zł., Bohtuch Meszulem handlarz mięsem w Tyśmienicy 1 zł., Pratzes Leib szynkarz w Tyśmienicy 2 zł. 10 c., ix. Jan Roszkiewicz proboszcz w Woronie 2 zł., Antoni Sobotkiewicz nauczyciel w Tyśmienicy 1 zł. 5 c., Smigielski Mikofaj pisarz gminny w Tyśmienicy 1 zł., Wetzman Franciszek kominiarz 5 zł., kahał żydowski w Tyśmienicy 100 zł., Löscher Mechel szynkarz w Ottynii 2 zł., szewski cech w Tyśmienicy 10 zł., kuśnierski cech tamtejszy 8 zł., mieszane cechy 5 zł., Lenobel Josel pachciarz propinacyi w Taborzyskach 6 zł. 30 c., Holder Hersch pachciarz propinacyi w Krzywotulach 5 zł. 20 c., Popig Pinkas budowniczy w Tyśmienicy 1 zł., Holder Aron pachciarz propinacyi w Babiance 2 zł., Mikuli Antoni właściciel Ottynii 5 zł., ix. Stefan Kozorowski g. k. proboszcz w Tyśmienicy 2 zł., ix. Michał Tychowicz g. k. proboszcz w Krzywotulach 5 zł., Leśniowski Piotr gorzelnik w Tyśmienicy 5 zł. 25 c., Siarkiesiewicz Kajetan dzierzawca Chomiakówki 10 zł., Święcicki Zygmunt właściciel Markowiec 15 zł. 75 c., Morze Józef właściciel Lackiego 15 zł., ix. Marcin Curkowski proboszcz w Markowcach 2 zł., Schailing Franciszek chirurg w Ottynii 2 zł., Alexander Cywiński wegmeister 1 zł., Szadbej Antoni właściciel przysiółka w Bohorodczynie 25 zł., ix. Bazyli Koryłowski proboszcz w Targowicy 5 zł., Mikuli Krzysztof wraz z Rozwadowskim właściciele Zakrzewia 50 zł., H. Mikuli właściciel Targowicy 5 zł., przełożeni żyd. kahału w Ottynii Kern Lipa 20 zł., Arbeit Sruł 25 zł., Udelsman Mayer 25 zł., kahał żyd. w Ottynii 150 zł., ix. Teodor Nestajko proboszcz w Ottynii 5 zł., Kriegel Juda szynkarz w Hostowie 3 zł., Rinzler Salomon pachciarz propinacyi w Hostowie 10 zł., szynkarze tamtejsi: Frank Mojżesz 3 zł., Fürsitzer Wolf 3 zł., Nikorowicz Spirydion właściciel Krzywotulów 25 zł. 25 c., Nikorowicz Paweł właściciel Hostowa 25 zł., Knischbacher Itzig szynkarz w Targowicy 5 zł., Astan Jakob pachciarz Tarnawicy 10 zł., Tabak Majer pachciarz Slobudki 60 zł., Raczyński Stefan właściciel Czarnożycie 12 zł., Lewandowski Kajetan dzierzawca Pszeniczników 10 zł., konwent OO. Dominikanów w Tyśmienicy 5 zł. 25 c., Gluchowski Jakob właściciel Bratkowiec 15 zł. 25 c., Pletzker Józef właściciel przysiółka w Markowcach 5 zł. 25 c., hrabia Międzyński Mateusz właściciel Tyśmienicy 63 zł., Ginda nauczyciel w Ottynii 1 zł., Bogdanowicz Grzegorz właściciel Winogrodu 15 zł. 75 c., ix. Wojnarowski proboszcz w Lackiem 2 zł. 10 c., właściciele przysiółków w Lackiem: Hołyński Józef 2 zł. 10 c., Zofia Pałatyńska 2 zł. 10 c., Józef Daniłowicz c. k. oficyał pensyonowany 2 zł. 10 c., Knihinicki Lubin właściciel przysiółka w Lackiem 34 c., Ellenberg Hersch pachciarz propin. w Lackiem 5 zł. 25 c., Statkiewicz Maryan kowal w Tyśmienicy 1 zł., Strutyński Józef właściciel przysiółka w Lackiem 1 zł., ix. Michał Strutyński g. k. proboszcz w Chomiakówce 2 zł., ix. Bazyli Lewicki g. k. proboszcz w Hostowie 2 zł. 10 c.

Na założenie szkoły trywialnej w *Wzdowie* w obwodzie sanockim obowiązała się tamtejsza gmina po wieczne czasy zakupiony z funduszów gminnych i odstąpiony na szkołę budynek pod N. 54 stosownie przyrzadzić i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprzątać porządki szkolne, zajmować się usługą przy szkole i dostarczać drzewa na opał.

Na utrzymanie nauczyciela zapewniła gmina roczną kwotę 105 zł. w. a. w gotówce, 8 meców w. a. pszenicy, 12 meców w. a. żyta i ogród objętości 586 kwadratowych sażni pod N. rep. 35 i 59.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem podaje c. k. Namiestnictwo z należytym uznaniem do wiadomości powszechnej.

### Sprawy krajowe.

(Żaloba po Królu Szwedzkim. — Pismo Cesarzowe do Arcyksięcia Karola Ludwika. — Wiadomości z teatru wojny.)

**Wiedeń, 12. lipca.** Z najwyższego rozporządzenia przywdziana zostanie po Królu Szwedzkim Oskarze, dworska żaloba od dziś dnia 12. lipca przez dwanaście dni bez odmiany włącznie do 23. lipca.

Jego c. k. Apost. Mość wydał następujące pismo własnoręczne do Arcyksięcia Karola Ludwika Namiestnika w Inspruku:

„Kochany bracie Arcyksięże Karolu Ludwiku!

Powziąłem do wiadomości Mojej z żywą radością sprawozdanie Twoje, w którym donosisz mi o zyczeliwem przyjęciu wojsk tamtejszych przechodzących, tudzież o starannem przez Tyrolczyków pielegnowaniu rannych, co wracają do kraju.

Spodziewałem się też, że kraj wierny podaniem historii kraju swego, udowodni niezachwianą przychylność swoją dla Mnie i dla domu Mojego także i w chwili obecnej. Polecam Ci kochany Arcyksięże, byś wyraził zyczeliwym i zawsze wiernym Tyrolczykom szczególną podziękę Moją.

Weronia, 29. czerwca 1859.“

**Weronia, 6. lipca.** Wiadomość o wycieczce z warowni Peschiera, potwierdza się rzeczywiście, i z dodatkiem, że przy tej wycieczce zabrano w niewolę więcej jak dwie kompanie a nawet prawie cały batalion wojska piemontekiego, że zdobyto kilka nieprzyjacielskich dział, oraz że kilka dział obleźniczych zagwozdżono. Wczoraj przybyły tu dwa bataliony wiedeńskich ochotników, którzy rozłożyli się obozem pod Weroną: weseli i swobodni, łatwo ich poznać.

Em. hrabia Gyulai zostaje teraz przy swoim pułku w Rovigo i już objął dowództwo nad batalionem grenadyerów. Wczoraj wieczór sprawiło w Weronie wielkie wrażenie przybycie parlamentarza, który przybył układać się względem wymiany jeńców. Z zawiązaniami oczyma zaprowadzono go do głównej kwatery cesarskiej.

Francuscy jeńcy i dezertery opowiadają, że wyżywienie w nieprzyjacielskiej armii wcale nie dogadza. Głównie uskarżają się na złe mięso i wino, oraz że czasami i na niem zbywa.

— *Gazz. di Verona* donosi z głównej kwatery 7. b. m.:

„Wczoraj przedsięwzięły 4 brygady i 2 baterie raketników rekonesans ku Villafranca; nie zastały tam zbrojnych sił nieprzyjacielskich i dlatego wkrótce powróciły do Werony.

Główna siła armii francuskiej cofnęła się z niewiadomych powodów na drugą stronę Mincio. Do nas nadechodzą ciągle posiłki, a żołnierze pragną walk nowych.

Piemontanie stoją jeszcze zawsze pod Peschiera, którą bez sukcesu bombardują. Ochotnicy Tyrolscy w liczbie 700 ludzi tudzież cztery kompanie piechoty liniowej przeszli przez wąwóz Worms i posuneli się z Bormio ku Tirano, gdzie rozprószyli przednią straż Garibaldeggo. Równocześnie postąpiły także inne korpusy ochotnicze z Tyrolu do Val Camonica aż w prowincję Bergamo.

Szwajcarskie pułki posuwają się ku legacyom pokonawszy rewolucję w Romagna. Do naszych forpoczt przybywają ciągle dezertery francuscy. W armii nieprzyjacielskiej ma sprzątać wielkie spustoszenie egipskie zapalenie oczu i tyfus.“

### Anglia.

(Nowiny dworu. — Przewóz dział. — Wiadomości bieżące. — Dekret naturalizacyi w Kalifornii. — Posiedzenie z 6. lipca.)

**London, 9. lipca.** Jak słyhać, nieprzedsięwzięcie dwórz w tym roku podróży do Irlandyi.

— *Times* pisze między innymi:

Rozmaite kompanie pocztowych paropływów na Oceanie miały otrzymać polecenie do trzymania się w pogotowiu, by rozpoczęły

transport dział według zobowiązania się kontraktowego. Paropływy te nie są bardzo sposobne do przewozu dział ciężkich, i dlatego wezwanie rzeczono dało powód do rozmaitych przedstawień.

— *Gazeta wiedeńska* donosi przy tej sposobności, że między gabinetem sardyńskim i dawniejszym gabinetem angielskim panowały podobno ostatnimi czasy znaczne nieporozumienia. Hr. Malmesbury nazwał obsadzenie Parmy przez wojska sardyńskie gwałtem srogim i nieusprawiedliwionym, a postępowaniu Austrii oddał tę słuszość, że odpowiadało zupełnie neutralności Parmy. Hr. Cavour usiłował sprostować to zapatrywanie się w depeszy z 22go z. m., a dokument ten jest pierwszym pismem, które lord Russell otrzymał po objęciu swej posady. Protest księżny parmeńskiej jest najlepszą jednak odpowiedzią na ten dokument.

— Z Liwerpola telegrafują dnia 6. lipca: Według wiadomości z nad rzeki Fraser, które nadeszły kalifornijską pocztą zamorską, wydał gubernator Douglas dekret, na mocy którego cudzoziemcy po trzechletnim pobyciu w British-Columbia mogą być naturalizowani.

— Na posiedzeniu izby niższej dnia 6. lipca (we środę nie odbywa się posiedzenie izby wyższej) zaproponował Mr. Dillwyn drugie odczytanie bilu, którego zamiarem jest legalizować wybór dysserterów na kuratorów takich szkół fundacyjnych, których fundator nie uwzględnił zamiarów panującego kościoła. Mr. Dillwyn namieniał w swej mowy, że jest około 3000 szkół fundacyjnych, a niektóre z nich pochodzą z czasu Edwarda VI. W wielu miejscach nie wpływał panujący kościół od 150 lat na wybór kuratorów; zaś w najnowszym czasie próbował zagarnąć pod swą władzę wszystkie szkoły fundacyjne. Oprócz jednego ważniejszego przypadku przytacza wnioskodawca kilka decyzji sądów angielskich w sprawach szkół fundacyjnych, decyzje, które izba wprowadza w zadumienie. Tak sądzili wicekanclerz, Bruce i Sir Page Wood, że niepodobna myśleć o innej nauce religii, jak o nauce kościoła anglikańskiego, to jest panującego.

Sir S. Northcote proponuje jako poprawkę drugie odczytanie po sześciu miesiącach (to znaczy odrzucenie), gdyż ten bil wywołałby mnóstwo spraw spornych.

Sir G. Cornwall Lewis (sekretarz spraw wewnętrznych) zaleca wnioskodawcy, nie przedkładać bilu do głosowania, lecz odstąpić ten przedmiot do osobnego wydziału.

Mr. Walpole uważa ten bil za targnięcie się na kościół i nie pojmuje, jak mogła tylko izba słuchać tego wniosku albo attorney-jenerał (Sir R. Bethel) za nim obstawać.

Mr. Bright mówi natomiast, że przez to rozporządzenie nie ucierpi kościół bynajmniej; przeciwnie zaś bil stara się dysserterów pozbawić praw obywatelskich.

Poczem zezwolono na drugie odczytanie 210 głosami przeciw 192, a więc większością 18 głosów.

## Francya.

(Wiadomości bieżące. — Łodzie ładownicze. — Wypadki dzienne.)

**Paryż, 9. lipca.** *Monitor* ogłasza dzisiaj treść ustawy otwierającej ministrowi wojny nadzwyczajny kredyt 90 milionów na 1859 rok.

— *Patrie* donosi, że nadlekarze w kąpielach otrzymali od ministra polecenie nie przemawiać za przedłużeniem urlopu oficerów, jeżeli tego niewymaga konieczna potrzeba. Przy ciężkich tylko słabościach należy czynić wyjątek, powinno jednak służyć za regułę, że oficerowie, którzy opuszczają kąpiele, stawiać się winni do swoich korpusów w ciągu ośmiu a najpóźniej w ciągu czterech dni.

— *Journal du Harre* pisze, że w prywatnych warsztatach okrętowych zamówił rząd dziesięć nowych łodzi, osobliwszego rodzaju budowy; nowe łodzie nazywają się „łodzie ładownicze.“

— O zawieszeniu broni, zawartem przez Fzm. Hess'a i marszałka Vaillant, pisze *le Pays* między innymi:

„Opinia publiczna przyjęła z wielkiem zaspokojeniem wiadomość o zawieszeniu broni zawartem między Cesarzem Napoleonem i Cesarzem austriackim. A że Francya wojny nie wywoływała, przeto chętnie przystanie na pokój. *Monitor* słusznie przestrzegał, by przy obwieszczeniu zawieszenia broni wstrzymano się od wszelkiego sadu przedwczesnego. Mimo to uważać będzie opinia publiczna w zawieszeniu broni oznakę niedalekiego już zawarcia pokoju. Pokój stanie też niezawodnie, gdyż dwie rzeczy zdobyliśmy zwycięstwami naszymi: pewną rzeczywistość i pewną naukę. Rzeczą widoczną jest niemożność Austrii w dalszej obronie. Opór i siły jej są już wyczerpane. Powzięta ztąd nauka może wkrótce stać się i czynnym spełnionym, a to oswobodzenie Włoch przyjęte i uznane przez Europę, i przeciw czemu nikt już wystąpić nie może.“

*La Patrie* robi nad tem doniesieniem następującą uwagę:

„Jeśli nas dobrze zainformowano, tedy Austriya żądała zawieszenia broni, a jak zawsze tak i teraz okazał Cesarz swe umiarkowanie przystając na to żądanie. Kiedy Rosya proponowała kongres, Francya zgodziła się na to pierwsza. I rzeczywiście też, jeśli polityka zasadza się na rozsądku i prawie, tedy należy jej wyczerpać wprzód wszystkie środki pojednania, nim się odwoła do oręża. Rząd najrezolutniejszy w boju, musi być najwstrzemięźliwszy w rozprawach. Francya przyjęła propozycję kongresu — a Austriya przekroczyła Tyczyn. Teraz pragnie Austriya zawieszenia broni, a Francya na to przyzwala.“

Na te uwagi dzienników paryskich odpowiada *gazeta wiedeńska* temi słowy: Zawarta w porannym dzienniku naszym z 9. b. m.

Wiadomość urzędowa z Werony dnia 8go b. m. donosiła, że „na własnoręczne pismo Cesarza Napoleona skłonił się J. c. k. Apost. Mość do rozpoczęcia negocyacji względem zawarcia zawieszenia broni.“ Upada więc tem samem i twierdzenie dla wprowadzenia Francyi w obłąd, jakoby Austriya z powodu „bezsilności“ i „osłabienia“ zmuszona była do zawarcia zawieszenia pokoju.

(Raport bitwy pod Solferino.) (Dokończenie.)

W ciągu tej 12godzinnej walki znacznie przyczyniała się jazda do zatrzymania nieprzyjaciela nacierającego z Casanuovy. Dywizye Partouaux i Desvaux pokilkakroć szarżowały piechotę austriacką i rozbiły jej ezworoboki. Przedewszystkiem jednak zadawała najstraszliwsze ciosy nieprzyjacielowi nasza artylerya. Strzały jej sięgając tak daleko, że nieprzyjaciel nie był w stanie odpowiedzieć skutecznie działami nawet najcięższego kalibru, pokrywały trupami całą równinę.

Czwarty korpus zabrał nieprzyjacielowi chorągiew, 7 dział i 2600 jeńców.

Armia Króla stojąca na naszym ostatecznym lewym skrzydle odbyła także lubo ciężką lecz świetną walkę. W sile czterech dywizji wyruszyła ku Peschiera. Pozzolengo i Madonna della Scoperta, gdy około 7 godziny rano napotkała ich przednia straż na nieprzyjacielskie przednie stráže między San Martino a Pozzolengo. Walka rozpoczęła się; lecz silne oddziały nieprzyjacielskie przybyły z pospiechem w posilku na linię bojową, wyparły Piemontanów aż za San Martino a nawet zagroziły im odcięciem linii odwrotu. W tem przybyła na plac boju brygada dywizji Mollard i szturmem wdarła się na wzgórze, na których nieprzyjaciel silną zajął pozycję. Dwakroć wdarła się na szczyt zdobywając po kilka dział, lecz dwa razy ustąpić musiała przemocy i zostawić swoją zdobycz.

Pomimo kilku świetnych szarzy jazdy piemontekiej posuwał się nieprzyjaciel naprzód co raz bardziej, gdy od gościnca z Rivoltelli przybyła na pole bitwy dywizya Cuchiari i wsparła jenerała Mollarda. Wśród zgubnego ognia rzuciły się sardyńskie wojska poraz trzeci na nieprzyjaciela, zajęły kościół i wszystkie folwarki na prawem skrzydle i zdobyły ośm dział, ale nieprzyjacielowi powiodło się i tą razą wyprzeć je znowu i zająć swoje pozycję.

W tej chwili druga brygada jenerała Cuchiari sfurmowała się na prawo od drogi do Lugano, ruszyła na kościół w San Martino, zdobyła na nowo utracone terytorium i opanowała wzgórze poraz czwarty, lecz nie zdołała utrzymać się na nieb, gdyż szeregi brygady zanadto przerzedzał ogień kartaczowy, oraz stojąc w obec nieprzyjaciela, który wspierany bezustannie nowemi posiłkami, co chwila zwracał się do ataku, nie mogła doczekać się zapowiedzianego wsparcia drugą brygadą jenerała Mollarda. Piemontowie cofnęli się w dobrym porządku na gościniec Rivoltelli.

Taki był stan rzeczy, gdy brygadę Aosta z dywizji Fanti, która pomknęła się ku Solferino dla wsparcia marszałka Baraguay d' Hilliers, wysłał Król w posilku jenerałem Mollard i Cuchiari do ataku na San Martino. Wstrzymana na chwilę w swoim pochodzie gwałtownością burzy, wyruszyła jednak ta brygada o 5. godzinie z brygadą Pinerolo, i wsparła silnym oddziałem artylerji wdarła się mimo straszego ognia na wzgórze. Przybywszy tam, zdobywały te wojska stopę po stopie, zagrodę po zagrodzie, i walecząc zacięcie zdołały utrzymać się na stanowiskach zdobytych. Nieprzyjaciel zaczął ustępować, a artylerya piemontek dostawszy się na szczyty obsadziła je wkrótce 24funtowemi działami, które Austriacy starały się zdobyć na próżno: dwie świetne szarże królewskiej jazdy rozbiły atakujących, a kartacze wznieciły zamieszanie w szeregach nieprzyjacielskich. Nareszcie opanowały piemontekie wojska wszystkie stanowiska, które nieprzyjaciel bronił dzień cały z wielką uporeczywością.

Dywizya Durando od 5½ godziny była także w walce z wojskami austriackimi. O tej godzinie przednia straż dywizji Durando spotkała nieprzyjaciela w Madonna della Scoperta i wojska sardyńskie opierały się tam aż do południa atakom liczniejszego nieprzyjaciela, który zmusił je w końcu do odwrotu; wzmocnione jednak brygadą sabaudzką natarły na nowo, rzuciły Austriaków i zdobyły Madonna della Scoperta. Po tem pierwszym powodzeniu wysłał jenerał La Marmora dywizję Durando na San Martino, gdzie jednak nie mogła przybyć dość weześnie, ażeby przyczynić się do zdobycia tego stanowiska, gdyż spotkawszy na drodze kolumnę austriacką, musiała z nią walczyć, ażeby sobie utworować przejście; a gdy przewyciężyła tę przeszkodę, była już wieś San Martino w ręku Piemontanów. Jenerał La Marmora wydał rozkaz brygadzie Piemont z dywizji Fanti wyruszyć na Pozzolengo. Brygada Piemont zdobyła nieprzyjacielskie pozycje przed wioską z wielką walecznością, a opanowawszy Pozzolengo po krwawym ataku, odparła Austriaków, i sięgając długo przyprawiła ich o wielkie straty. Straty armii sardyńskiej są bardzo znaczne: wynoszą 49 oficerów w poległych i 167 w rannych; 642 podoficerów i żołnierzy poległych, a 3405 rannych; 1258 żołnierzy nieodszukanych, zatem razem 5525 ludzi. W reku królewskich wojsk zostało 5 dział jako trofea krwawego zwycięstwa, odniesionego nad nieprzyjacielem przeważnych sił, gdyż liczył przynajmniej 12 brygad.

Straty armii francuskiej wynoszą ogółem 12.000 ludzi w poległych i rannych, oraz 720 oficerów, między tymi 150 poległych. Między rannymi znajdują się jenerałowie de Ladmirault, Forey, Auger, Dieu i Douay; a między poległymi: 7 pułkowników i 6 podpułkowników.

Zaś co do strat armii austriackiej nie dadzą się jeszcze ocenić dokładnie, sądząc jednak z liczby poległych i rannych, zostawionych na polu bitwy na przestrzeni 5 mil francuskich, muszą być bardzo znaczne. Zostawili w naszym ręku 30 dział, znaczną liczbę jaszczków, 4 chorągwie i 6000 jeńców.

Szesnastogodzinny opór nieprzyjaciela tłumaczy się przeważną liczbą wojsk jego, oraz posiadaniem stanowisk prawie nie do zdobycia. Prócz tego walczyły austriackie wojska po raz pierwszy pod okiem swego władcy, a obecność dwóch Cesarzów i Króla czyniła walkę tem zaciętszą i więcej rozstrzygającą.

Cesarz Napoleon ani na chwilę nie ustawał zajmować się osobiście dyspozycją ruchów i działań wojennych, gdyż pospieszał na wszystkie punkta linii bojowej, gdzie wojska największe czyniły wysilenia, i gdzie były najtrudniejsze przeszkody do zwalczania. W pośród jenerałnego sztabu i przybocznej straży Jego Mości Cesarza padały kilkakrotnie nieprzyjacielskie kule działowe.

Około 9tej godziny wieczorem dochodził jeszcze zdala huk dział przyspieszających odwrót nieprzyjaciela; a wojska nasze rozpalily ogień biwakowe na polu bitwy zdobytym z taką chwałą.

Owoce tego zwycięstwa jest, że nieprzyjaciel opuścił wszystkie stanowiska, które na prawym brzegu rzeki Mincio przygotował, ażeby bronić przystępu do tej rzeki. Według najnowszych wiadomości zdaje się, że austriacka armia odstąpiła od zamiaru bronić przeprawy przez rzekę, a cofa się ku Weronie.

## Włochy.

(Rozlokowanie wojsk francuskich. — Nota J. S. Papieża do reprezentantów mocarstw zagranicznych.)

Do *Indépendance* piszą z Veggio: dnia 2. lipca stały francuskie forpocztę o 10 mil od Werony, to jest w Capo, a korpus księcia Napoleona, wzmocniony 10.000 ludzi z tokańskiej armii, obozuje w okolicy Mantuy, na lewym brzegu rzeki Mincio. Do Veggio dochodził dnia 1. lipca huk dział z Mantuy, a z Peschieri także cały dzień 1. lipca, równie jak następującej nocy i dnia 2go lipca rano odzywał się huk dział austriackich i piemonekch. Jenerałowi Frossard poruczono dyrekcyę obłężenia, roboty obłężnicze zaś dwóm piemonekim dywizjom i francuskiej brygadzie.

J. S. Papież wydał według doniesienia *Horning Post* następującą notę do wszystkich obcych reprezentantów przy stolicy apostolskiej:

„Wiadome są teraz zabiegi, które po rewolucji w ościennem państwie tokańskiem wznieciły zaburzenia w Bononii, w którym to mieście klub rewolucyjny zajmował się przygotowaniami do wiechrzeń nietajnych dla zagranicy i poduszczanych wpływem obcym.

Po oddaleniu się wojsk austriackich z nocy z 12go czerwca przysposabiano się do powstania. Wkrótce też wzniesiono buntownicze okrzyki, zebrały się tłumy zbrojne, a zatknięcie chorągwi trójbarwnych i przypięcie kokard było pierwszym hasłem do rokoszu.

Tłum zebrał się przed pałacem legata i pozrywał godła papieżkie mimo upomnienia tych zacnych, których głos przytłumiła wrzawa rokoszan.

Śród tego zbiegowiska oświadczyła zuchwale Jego Em. kardynałowi-legatowi deputacja wybrana w imieniu ludności bonońskiej z głównych sprawców rokoszu, że postanowiono poruczyć dyktaturę Królowi Wiktorowi Emanuelowi i mieć udział w wojnie o niezawisłość.

Kiedy więc powaga papieżka doznała takiej obrazy, założył kardynał-legat w obec tych wszystkich obecnych solenny protest przeciw temu gwałtowi i odjechał do Ferrary, zaprotestowawszy wprzód powtórnie jeszcze i pisemnie.

Przykład niewierności dany w Bononii powtórzono wkrótce i prawie w taki sam sposób w mieście i prowincyi Ravenna, jak niemniej i w Perugii, a to na zabiegi i poduszczczenia dobrze już znanych ludzi. Ci wiechrzyciele użyli wszelkich sprężyn podstępnych i jak najskuteczniejszych środków, by za pomocą wpływu obcego pobudzić i inne prowincye do rokoszu, chociaż dokładał wszelkich usiłowań, by z pomocą wiernych oddziałów wojskowych zapobiedz dalszym zaburzeniom.

Takie wypadki, które wydarzyły się w obec całego świata zgrozą przejętego, musiały ojcowskie serce J. S. przejąć srogą boleścią, kiedy nadto Ojciec św. przekonał się o tem, jakich podstępów i zabiegów sztucznych używano, by niektóre prowincye, które doznały szczególnej i największej troskliwości jego, wyrwać z pod jego powagi i rządów prawnych.

Ojciec św. poleciwszy podpisanemu kardynałowi, sekretarzowi państwa podać do wiadomości W. Excelencyi wydarzone w jednej części państw jego zawichrzenia z uszczerbkiem udzielnej jego powagi i niezawisłości uznanej przez wszystkie mocarstwa europejskie, kazał spowodowany obowiązkiem swego sumienia i stosownie do złożonej przysięgi uroczystej, by uświęcone, opiece jego powierzone dziedzictwo kościelne zachować i pozostawić w całości swoim następcom, oświadczyć i to jeszcze przez podpisanego, że nie może uznać żadnego dekretu lub środka przedsięwziętego przez rząd nieprawny w miejscach zbuntowanych. Odnosi się przeto do sprawiedliwości rządu, który W. Ex. masz zaszczyt reprezentować.

J. S. Papież zastrzega sobie pochwycenie środków potrzebnych, by wszelkimi siłami utrzymać uświęcone i nietykalne prawa św. stolicy apostolskiej.

Proszę przyjąć wyraz i t. d.

Antonelli.“

## Niemce.

(Układy dyplomatyczne. — Ruch wojsk.)

*Nat. Ztg.* pisze: „Na noty wysłane z Berlina dnia 27. czerwca do obydwóch dworów neutralnych i odnoszące się do pruskiego planu pośrednictwa, otrzymano temi dniami odpowiedź z Petersburga. Jak słychać, oświadczył się gabinet petersburski z wielką uprzejmością, lecz zastrzegł sobie dalsze negocyacje co do niektórych szczegółów. Na depezę przesłaną w takim samym duchu do Londynu, odeszła także już odpowiedź do Berlina, jak to oświadczył lord Russell w izbie niższej. Gabinet Palmerstona odradza usilnie Prusom wystąpienia stanowczego, lecz może i ściślejszego sprzymierzenia nad Mincio upraszano, by się miarkował i wojny dalej nie rozszerzał.

Z **Frankfurtu** donoszą z 7. lipca, że wczoraj po południu otrzymała dyrekcyja tutejszej kolei między Menem i Wezerą urzędowe uwiadomienie z Berlina, że z dniem 15. lipca rozpocznie się transport wojsk pruskich nad Ren i nad Men wspomnianą koleją żelazną. Codziennie, tak dniem jak i nocą odchodzić będzie po ośm pociągów (jeden co trzy godzin), lecz natomiast wstrzymana być ma jazda osobowa i z ładunkami aż do dalszego czasu.

**Hanower**, 8. lipca. Z dniem 23. lipca rozpocząć się ma transport wojsk naszych nad Ren. Otrzymana dziś wiadomość o zawieszeniu broni we Włoszech nie zmieni nic w tem postanowieniu. Hanower zatrzyma w kraju tylko połowę gwardyi i połowę jednego pułku pieszego.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Londyn**, 12. lipca. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej odpowiedział lord Russell na interpelacyę D'Israelego, że rząd nieotrzymał żadnej bezpośredniej wiadomości o zawieszeniu broni; nie można wiedzieć, czy ten rozjem ma tylko znaczenie wojskowe, czy też jest przygotowaniem pokoju: zdaje się jednak, że przyjdzie do skutku ugoda za pośrednictwem mocarstw neutralnych albo i bez nich. Lord Malmesbury chce zaproponować we czwartek, ażeby przedłożono izbie ostatnią notę okólnikową Cavoura i odpowiedź Anglii.

**Londyn**, 11. lipca. Wszystkie znakomitsze dzienniki angielskie spodziewają się pomyślnych układów o pokój.

**Liwarna**, 4. lipca. Tymczasowy rząd tokański dozwolił kapitanom austriackim zająć znowu swoje okręta, ale muszą pozostać w zatoce aż do dalszych rozporządzeń.

**Berlin**, 11. lipca. *Preuss. Ztg.* zawiera artykuł, w którym porównywa dawniejsze wnioski Prus z najnowszym wnioskiem Austrii na sejmie związkowym. Powiada między innemi: Podług wniosku austriackiego ma związek upraszać Księcia Rejenta o przyjęcie godności wodza związkowego. Rządca Prus nie może być osobiście odpowiedzialnym związkowi. Wkońcu powiedziano: Trudno pojąć, jak mógł członek związku, który zarazem jest mocarstwem wojującym, przedłożyć taki wniosek, którego przyjęcie krzyżuje wolność działania i narzuca Niemczy sposób wojowania, któryby ją do zguby przywieść musiał.

Zgromadzeniu związkowemu pozostaje wybór między wnioskami Prus i Austrii. Może przyjąć pierwszy, lub też przyjęciem drugiego pozbawić Niemce wszelkiej działalności, nawet względem poparcia układów o pokój. To ograniczyłoby zbrojne siły państw niemieckich na organizm dawnej armii związkowej. Ale naród niemiecki nie będzie ani na chwilę w wątpliwości, po czyjej stronie znajduje się pojmowanie i zadanie tego, co ojezyźnie niemieckiej przędewszystkiem teraz potrzeba.

## Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były od 1. do 15. czerwca na targach w obwodzie lwowskim, złoczowskim, zółkiewskim, przemyskim, sanockim i czortkowskim.

	O b w ó d					
	Lwów	Złoczów	Zółkiew	Przemysł	Sanok	Czortków
	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.
	waluty austriackiej					
Mec pszenicy . . .	3 52	3 53	2 82	4 .	3 92	3 35
„ zyta . . .	1 89	1 88	1 97	2 54	2 84	2 . 2
„ jęczmienia . . .	1 56	1 66	1 62	2 7	2 29	1 56
„ owsa . . .	1 30	1 57	1 80	2 10	2 15	1 47
„ hreczki . . .	1 82	1 71	1 54	1 67	.	1 63
„ kukurudzy . . .	.	2 .	.	.	.	2 2
„ kartofli . . .	66 .	74 .	57 .	75 .	86 .	80
Cetnar siana . . .	90 1	5 1	8 1	19 1	57 1	84
„ wełny . . .	.	25 .	105 .	115 .	.	6 23
„ nasienia konieca . . .	.	.	.	25 .	.	41 .
Sąg drzewa twardego	7 46	6 18	5 23	7 91	5 48	8 40
„ „ miękkiego	5 76	4 65	3 99	5 46	3 96	5 68
Funt mięsa wołowego	9 1/2 .	11 .	9 1/2 .	11 1/2 .	11 1/2 .	9
Mas okowity . . .	1 3 .	63 .	54 .	61 .	66 .	64

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 14. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Urbański Rudolf, z Dobrosina. — Stefanowicz Stefan, z Bojan. — Praweckie Eust., z Brzeżan.  
Hotel Langa: Swoboda Józ., z Weiskirchen.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 14. lipca.

PP. Augustynowicze Bol i Sew., do Kniażego. — Bogdański Edw., do Zabłoćca. — Berezowski Henr., do Wodnik. — Justien Piotr, do Przemysła. — Łodyński Hier., do Milatyna. — Makarewicz Domin., na Wołyń. — Malezewski Jul., do Skwarzawy. — Obertyński Kaz., do Stronibab. — Russe Teodor, do Besarabii. — Skibniewski Miecz., na Podole.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 13. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.59	+ 13.8°	82.6	południowy sł.	jasno
2. god. po poł.	327.98	+ 21.8°	45.1	zachodni "	pochmurno
10 god. wiecz.	327.35	+ 16.3°	75.7	" "	jasno

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 14. lipca.

**1. Dług publiczny. A. Państwa.** W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zł. 78.60. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 73.60; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —; po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —; Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —; z roku 1854 za 100 zł. —. Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 2 1/4% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1 3/4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa z granicą procentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. **B. Krajów koronnych.** Obligacje indemnizacyjne: Niższej Au-

stryi po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Banatu Temeskiego, Kroatyi i Sławonii —; Galicji —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzulą losowania w roku 1869 —. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

**2. Akcyje.** Banku narodowego sztuka 893 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 211. —; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 zł. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 zł. —; Lloyd w Tryeście po 599 zł. —.

**3. Listy zastawne.** Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

**4. Losy.** Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

**Kurs wexlowy.** Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 102. —. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko —. Lipsk za 100 talarów —. Liwerna za 100 lirów toskańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 113. —. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Marsylia za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

**Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 556, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

**Kurs lwowski.**

Cat 14 lipca

	gotówka		twarem	
	zł.	e.	zł.	e.
Dukat holenderski . . . . .	5	30	5	43
Dukat cesarski . . . . .	5	36	5	47
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	9	5	9	47
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	77	1	85
Talar pruski . . . . .	1	69	1	80
Polski kurant i pięciozłotaki . . . . .				
Galicyj. listy zastawne na 100 złr. . . . .	81	25	83	75
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 5% . . . . .	72	67	74	—
5% Pożyczka narodowa . . . . .	76	50	78	25

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 12. lipca.

**Dług publiczny.**

A. Państwa.

	pien.	towar
W austr. wal. po 5% za 100 zł. . . . .	65.50	66 —
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł. . . . .	76.50	76 60
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 " . . . . .	—	—
Metaliki po 5% za 100 zł. . . . .	69.50	70 —
dto. " 4 1/2% za 100 zł. . . . .	63. —	63 50
Przeznac. do wylos. z r. 1834 za 100 zł. . . . .	300. —	305. —
" 1839 " 100 " . . . . .	112. —	114. —
" 1854 " 100 " . . . . .	106. —	106 50
Renty Como po 42 lir. austr. . . . .	13. —	13 50

**B. Krajów koronnych**

Obligacje indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar
Niższej Austrii . . . . .	91. —	92. —
Węgier . . . . .	66.50	67.50
Banatu Temeskiego, Kroatyi i Sławonii . . . . .	65. —	66. —
Galicji . . . . .	63. —	69. —
Bukowiny . . . . .	65. —	66. —
Siedmiogrodu . . . . .	65. —	66. —
innych krajów koronnych . . . . .	72. —	84. —
Z klauzulą losowania w r. 1867 . . . . .	—	—

**Akcyje.**

Banku narodowego sztuka . . . . .	868. —	870. —
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr. . . . .	209 50	210. —

**Niższo-austr. towarzystwa eskont.**

500 zł. mon. konw. . . . .	555. —	560. —
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon. . . . .	1845. —	1850. —
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr. . . . .	276. —	276 50
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty . . . . .	137. —	138. —
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k. . . . .	128. —	129.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty . . . . .	105. —	105. —
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty . . . . .	118. —	119. —
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty . . . . .	—	—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . . .	403. —	405. —
Lloyda austr. w Tryeście po 500 " " . . . . .	215. —	220. —

**Listy zastawne.**

Banku narodowego w mon. kon. {	6letnie po 5% za 100 zł. . . . .	97. —	97 50
	10 " " 5% " 100 " . . . . .	94. —	95. —
	przeznaczone do losowania po 100 zł. . . . .	68. —	69. —
	na 12 miesięcy 5% za 100 zł. . . . .	99 50	100. —
Banku narodowego w wal. austr. {	przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. . . . .	84. —	84 50

**Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu**

po 100 zł. waluty austr. za sztukę . . . . .	94. —	94.50
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon. . . . .	102. —	103. —
Esterhazego 40 zł. m. k. . . . .	75. —	76. —
Salma 40 " " . . . . .	40.50	41. —
Palliego 40 " " . . . . .	34. —	35. —
Clarego 40 " " . . . . .	32.50	33. —
St. Genois 40 " " . . . . .	35.50	36. —
Windischgrätzta 20 " " . . . . .	22. —	23. —
Waldsteina 20 " " . . . . .	24.50	25. —
Keglevicha 10 " " . . . . .	12.50	13. —

**Na 3 miesiące.**

Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5% . . . . .	109. —	110. —
Frankfurt n. M., za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty . . . . .	109. —	110. —
Hamburg za 100 marko banko 2 1/2% . . . . .	94. —	95. —
Londyn za 100 funtów szterl. 3% . . . . .	124. —	125. —
Paryż, za 100 franków 3% . . . . .	49. —	49 50

**Kurs złota.**

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze 5 zł. . . . .	80 cen.	5 zł. 82 cen.
Korona . . . . .	16 " 80 "	16 " 84 "
Napoleonor . . . . .	9 " 80 "	9 " 82 "
Rosyjski imperyal . . . . .	9 " 90 "	9 " 92 "

**KRONIKA.**

(Grzeźność oficerów francuskich.) „Diavoletto“ donosi: Kilku w niewolę pojmanyh oficerów francuskich, którzy wysiedli w Nabrzeżynie, widząc, że jeden z rannych e. k. pułkowników wysiada z wagonu, ustawili się w szereg, i powtórili go z uszanowaniem; postrzegłszy jednak, że postępuje chwycającym krokiem, przyszył mu w pomoc i zaniśli go do innego wagonu.

(Statystyka marynarki rosyjskiej.) „Schl. Ztg.“ podaje niektóre ciekawe szczegóły z raportu inspektoratu marynarki o rosyjskiej marynarce w upłynionym roku. Rozwiązaniem floty na Dunaju, oraz uszczupleniem flot na czarnym i kaspijskim morzu, gdzie transportem zajmują się teraz okręta po większej części kompanii prywatnych, można było zmniejszyć stan załogi okrętowej o 349 oficerów i 5449 żołnierzy. Z kantonistów wojskowego departamentu, którym Cesarz zostawił do woli obierać sobie powołanie, wydalilo się w 1858 roku 7234 ludzi. Oficerom, jak wiadomo, pozwolono przyjmować służbę na okrętach kupieckich; z tego pozwolenia korzystało w upłynionym roku 168 oficerów. Na dwóch flotach wykazał się nieład i oszukaństwo. Komandor jednej, otrzymał surową nagane, a komandor drugiej floty oddany pod sąd wojenny, został skasowany. W kampanii z 1858 roku było w ogóle w służbie: 152 okręta, z tych 71 parostatków i 25 okrętów żaglowych na morzu wschodnim, 3 parostatków i 3 okręta żaglowe na morzu białym, 12 parostatków i 5 okrętów żaglowych na kaspijskim i 21 parostatków i 12 żaglowych okrętów na

morzu czarnym, których załoga w ogóle składała się z 1384 oficerów i 19.678 ludzi. A ponieważ stosunki floty na morzu bałtyckim są najważniejsze, zatem przytaczamy jeszcze i to, że w powyż wspomnianej ogólnej liczbie 96 okrętów znajdowało się 7 okrętów liniowych, 5 fregat, 8 parowych fregat, 9 korwet, 6 kliperów, 2 brygantyny, 5 szonerów, 9 jachtów, między temi ja łt cesarski, 6 okrętów transportowych, 18 lekkich parostatków i 15 śrubowych łodzi kanonierskich. Prócz tego było jeszcze z lekkich okrętów używanych do służby pocztowej, oraz łodzi kanonierskich i pływających baterii 174 sztuk na morzu bałtyckim. Co do floty czarnomorskiej posiada Rosya według powyższniego raportu 2 okręta liniowe, 6 korwet, 12 szonerów, 2 jachty 5 okrętów transportowych i 5 lekkich parostatków.

(Nieszczęsny wypadek.) W Bordeaux wydarzyło się straszne nieszczęście. Dnia 6. b. m. kilka minut przed piątą godzina wieczór zawałił się wielki rezerwoar wody miejskiej. To zbiornisko wody leży między ulicami Merca-deck, Chapelle, St. Martin, Ares i ulicą żydowska. Odgłos rozwalenia był tak niezmierny, iż powszechnie sądzono, że prochownia św. Medarda wyleciała w powietrze. Woda rezerwoaru rozlała się straszną siłą w przyległe ulice i unosiła wszystko, łózka, meble, duże pale, dzieci, kobiety i mężczyzn. Liczba zatopionych i pokaleczonych jest bardzo znaczna.